

YOYO I SZEŚCIANY PIANKOWE ZDOMINOWAŁY SZKOŁĘ

foto.: chłopcy z klasy VIB wykonują triki z YOYO



Yoyo (zwane inaczej kołem Maxwella) to rodzaj zabawki w postaci ciężarka szpulki zawieszzonego na sznurku. Akrobacje, tym z pozoru prostym urządzeniem, stało się dyscypliną sportową.

Sześciany z pianek to jedno z najbardziej zaskakujących i budzących olbrzymie zdziwienie łamigłówek, dostarczających sporej dawki adrenaliny. Z 6-cio częściowych puzzli budujemy najpierw sześcian (3-D), a następnie próbujemy zmieścić je z powrotem w ramce (2-D). Wbrew pozorom nie jest to prosta sprawa!

foto. Dziewczynki z kl. VIB układają sześciany z pianek.

W NASZEJ SZKOLE!!!

W szkole teraz taka moda wystrzałowa, wybuchowa, na sześcianów układanie i na yoyo wypuszczanie. Wszyscy się tym zajmują i z innymi rywalizują. Sześciany mają różne

kolory: niebieski, czerwony i granatowy. Obie rzeczy są ciekawe i dzięki temu tak lubiane! Organizujemy ciekawe konkursy ale także różne kursy!

Ola Tarnowska i Zosia Mikołajczyk.

W numerze:
Finał WOŚP
Łamigłówki ortograficzne
Walentynki
Dzień Kota
Konkurs wiedzy o J. Korczaku

Zabawa choinkowa

Nasze wycieczki
 Taniec moja pasja
 Nasza twórczość
 Wywiad z panią Izą Winkler
 Moda i uroda

EDUKACJA WCZESNOSZKOLNA

Czar minionych lat w Klubie Nauczyciela

W poniedziałek, 14 stycznia w Klubie Nauczyciela otwarta została wystawa pt. Czar minionych lat. Sochaczew i jego mieszkańcy na starej



fotografii, zaaranżowanej przez p. Teresę Kłujso

Ogniska Muzycznego działającego przy Klubie

oraz p. Marcina HugoBadera. Na planszach, które zdobią ściany Klubu Nauczyciela widnieją zdjęcia ukazujące Sochaczew i jego mieszkańców z przed kilkudziesięciu lat. Fotografie pochodzą ze zbioru Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Bogaty zbiór zdjęć ukazuje ciekawe miejsca dawnego Sochaczewa, zainteresowania mieszkańców Sochaczewa, sposób obchodów różnorodnych uroczystości prywatnych, państwowych jak i kościelnych. Do

Nauczyciela. Do oglądania wystawy zapraszają w dalszym ciągu jej organizatorzy, jak i zwiedzające ją zuchy oraz uczniowie kl. III d.

Autor strony K. Stańkowska na podstawie art. z tygodnika Echo Powiatu M. Nikończuk



Jak szaleć to tylko w karnawałowym salonie makijażu

Organizatorki szkolnego salonu makijażu, który jak co roku działał podczas szkolnej zabawy choinkowej w osobach: p. Krystyna Stańkowska i p. Anna Jalowska dziękują wszystkim uczestnikom bału choinkowego, którzy skorzystali z usług salonu. Szkolny salon makijażu zajmował się zdobieniem twarzy oraz włosów. Malowano kwiatuszki, pajęczki, biedroneczki, gwiazdeczki, serduszka i wiele, wiele innych elementów zdobniczych. Do zdobienia wykorzystywano profesjonalne farby i zmywalne spraye. Koszt jednego elementu to tylko 2 zł. Akcja ta wpisana jest na stałe do działalności zuchów i ich przyjaciół. Zdobyta w ten sposób kwota wraz z kwotą pochodzącą ze zbiórki kasztanów, zasiliło konto funduszy przeznaczonych na zakup projektora na I piętro dla klas młodszych.



ZUCHOWE WIEŚCI

ZUCHY KWESTUJĄ NA RZECZ

XXI Finału WOŚP

W dniach 14 - 18 stycznia 2013 r. zuchy z kl. I b oraz origamiści z kl. III d kwestowały na terenie Szkoły Podstawowej nr 3 na rzecz 21 Finału WOŚP. Dla zuchów, uczniów

pierwszej klasy było to wielkie przeżycie. Tygodniową kwestę na terenie szkoły poprzedził wyjazd do Warszawy, do studia TVP 2. W telewizji uczniowie tych klas, jako członkowie szkolnego koła ratownictwa miały prezentować na żywo umiejętności udzielania pierwszej pomocy. To było 13 stycznia, natomiast już od 14 dzieciaki odwiedzały wszystkie klasy i zapraszały do udziału w kwestie, za co wręczały czerwone, orkiestrowe serduszka. Po zakończonej kwestie, na zbiórce zuchowej w poniedziałek odbyło się wielkie liczenie, prawdziwa matematyka. Każda z czterech szóstek zuchowych miała do przeliczenia sumę zebranych do swojej puszeki pieniążków. Ileż to było radości, by policzyć spore ilości zebranych różnorodnych monet i



banknotów! Układając w rzędach po dziesięć sztuk, pierwszoklasiści przeliczali do stu i nawet więcej. W wyniku kwesty zuchy zbierały kwotę 512,88, origamiści 175,88, razem 688,76 zł. Zuchy, w imieniu chorych dzieci i osób w podeszłym wieku dziękują wszystkim uczniom, którzy wzięli udział w szkolnej kwestie na rzecz 21 Finału WOŚP.

Autor strony: Krystyna Stańkowska

ZUCH STARA SIĘ BYĆ CORAZ LEPSZY szóste prawo zucha

Zuchy z klasy I b wytrwale pracują zgodnie z sześcioma punktami Prawa Zucha tak jak przyrzekli podczas uroczystej Obietnicy zuchowej. Od miesiąca listopada chętne zuchy uczestniczą w szachowych warsztatach. Jest to królewska gra, kształcąca logiczne myślenie, a przede wszystkim anielską cierpliwość. W cotygodniowych, dodatkowych zajęciach w Klubie Nauczyciela uczestniczy



solidnie piętnastu zuchów. Ćwiczą uparcie, wytrwale i pod okiem mistrzów szachowych. Pozostali ćwiczą na razie inne umiejętności potrzebne do tej trudnej sztuki szachowej. Z obserwacji ich udziału w zajęciach na ogół widać wielkie zadowolenie, ale czasami widać także łzy, które starają się bardzo mocno ukrywać. Te łzy, to krótkotrwała reakcja na przegraną, która jest tylko

wzmocnieniem dla zucha. i mobilizacją do bardziej logicznego

myślenia, większej koncentracji uwagi, większej dozy cierpliwości. Efekty szachowej gry zuchów można już było oglądać i podziwiać w dniu 25 stycznia 2013 r. podczas rozgrywek I Sochaczewskiego Turnieju Szachowego Dzieci, zorganizowanego przez panią dyrektor Teresę Kłujso w siedzibie Klubu Nauczyciela.

Z ORTOGRAFIĄ NA WESOŁO

ó czy u?

Trochę teorii reguły ortograficzne

ó piszemy: gdy wymienia się na**o, e, a;**

PRZYKŁADY:

komórka komora
ogród ogrody
spód pod spodem
siódmy siedem
wesół weseli
zbiórka zbierać
powtórzyć powtarzać
przeróbka przerabiać
skrót skracać

- w zakończeniach rzeczowników**dopełniacz, l. mn.****rodzaj męski;**

PRZYKŁADY

dzieciół dzieciółów
królewicz królewiczów
stoł stołów

- w zakończeniach rzeczowników -ów, -

ówna, -ówka;

PRZYKŁADY

cudzysłów, klasówka,
Kraków

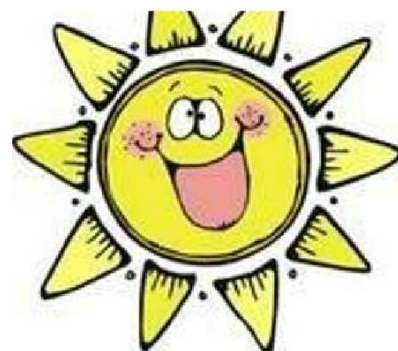
cesarzówna,

Radziwiłówna,

Iodówka



Rysunki poprawiają pamięć!
Spróbuj przedstawić graficznie trudności ortograficzne, z jakimi mamy do czynienia w poniższych wyrazach. Aby ułatwić ci zadanie, podaję dwa przykłady: mrówka i córka

**Uzupełnij wyrazami z ó****znane powiedzenia i przysłowia.**

a) Paluszek i
to szkolna

b) Gdyby.....nie skakała, to by
nie złamała.

c) Kto przychodzi,
ten sam sobie szkodzi.

d) Gdzie
się bije, tam trzeci korzysta.

Utwórz zdrobnienia od następujących**rzeczowników.**

dziadek.....
babcia.....
paczka.....
leń.....
malec.....
Anastazy Kropeczka.

Uzupełnij wiersze Jana Brzechwy brakującymi literami ó lub u.

Poz wlcie przedstawić sobie:
Pan ż...br we własnej osobie.
No, pokaż się ż...brze. Zr..bże
Minę ...przyjemą, ż...brze.

Pap...ga

Pap...żko, pap...żko,

Powiedz mi coś na ...szko.

Nic ci nie powiem, boś ty plotkarz

Pow...trzysz każdemu, kogo spotkasz



Z ŻYCIA SZKOŁY

Janusz Korczak- wielki przyjaciel dzieci

7 stycznia w Szkole Podstawowej nr 3 odbył się etap rejonowy interdyscyplinarnego

konkursu pod honorowym patronatem marszałka województwa mazowieckiego dla uczniów klas IVVI Janusz Korczak- wielki przyjaciel dzieci. Pierwszy etap tego

konkursu rozpoczął się 12 listopada i składał się z pięciu modułów. Wszystkie zadania były zamieszczane na platformie internetowej MOODLE. Do konkursu



zgłosiło się 24 uczniów naszej szkoły, zmagali się oni z

pani Krystyna Kozłowska i pani Katarzyna Figut.

DZIEŃ KOTA

Światowy (Międzynarodowy) Dzień Kota, święto obchodzone corocznie 17 lutego we Włoszech od 1990 i Polsce od 2006 mające podkreślić znaczenie kotów w życiu człowieka, niesienie pomocy wolno żyjącym i bezdomnym zwierzętom, które miały kiedyś dom, ale go straciły, a także uwrażliwienie ludzi na często trudny koci los.

KOT

Bo koty są dobre na wszystko:
na wszystko, co życie nam niesie,
bo koty, to czułość i bliskość
na wiosnę, na lato, na jesień.
A zimą, gdy dzień już zbyt krótki
i chłodnym ogarnia nas cieniem,
to k o t - twój przyjaciel malutki,
otuli cię ciepłym mruzeniem.
Franciszek J. Klimek



WALENTYKNI

foto: szkolne amorki roznoszą pocztę Marta ,Daria, Natalia :) :))

Walentynki coroczne święto zakochanych przypadające 14 lutego. Nazwa pochodzi od św. Walentego, którego wspomnienie liturgiczne w Kościele katolickim obchodzone jest również tego dnia.

Zwyczajem w tym dniu jest wysyłanie listów do naszych sympati. Zgodnie z tą tradycją, w naszej szkole, corocznie orgaizowana jest "Poczta walentynkowa". Przez cały tydzień dzieci mogą wrzucać anonimowe kartki do skrzynki . 14 lutego amorki doręczają liściki adresatom.



Z ŻYCIA SZKOŁY

XXI finał WOŚP

Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy to jednodniowa zbiórka, odbywająca się corocznie w drugą niedzielę stycznia. Każdego roku blisko 120 tysięcy wolontariuszy

zbiera pieniądze, które później rozlicza w swoich sztabach. W tym roku przyświecało nam hasło: **Dla ratowania życia dzieci i godnej opieki medycznej seniorów**. Jeden z sochaczewskich sztabów WOŚP mieścił się w SP 3. Uczniowie klas IVVI kwestowali na ulicach naszego miasta w godzinach 9:00-12:30. Jak co roku mieszkańcy Sochaczewa wykazali się ogromną hojnością i wielkim sercem, wrzucając



pieniądze do naszych puszek. I tak udało nam się zbierać 1833,29 zł., 2 euro, 10 kopiejek. Naszą pracę wspierali nauczyciele p. I. Winkler, p. I. Wachowska, p. D. Górski i dyrektorzy SP3. Stołówka naszej szkoły zamieniła się w sztab WOŚP. Każde dziecko mogło rozgrzać się filiżanką gorącej herbaty, zjeść kanapkę, gorący obiad, czy też coś słodkiego. A to wszystko za sprawą naszych wspaniałych sponsorów, którym jesteśmy niezmiernie wdzięczni. W tym roku naszą akcję

wspierali: Piekarnia Gzikjaniak, p. Violetta i Jacek Janiak, Pd Flavour Catering - p. Tomasz Janiak,

P.S.S. Społem p. J. Chocian.

Okiem wolontariusza

W niedzielę 13 stycznia uczniowie naszej szkoły dzielnie kwestowali na sochaczewskich ulicach. Pomimo śniegu do kolan i niesprzyjającej pogody, wykazaliśmy się wielką odwagą i poświęceniem. W naszej szkole było osiem puszek a do każdej z nich przydzielonych było czterech kwestujących, w sumie 24 osoby i nauczyciele którzy się nami opiekowali. Zmarznięci i zmęczeni po kilkugodzinnym spacerze, wróciliśmy do szkoły na kubek gorącej herbaty i pyszny poczęstunek. Zbiórka była bardzo owocna bo uzbieraliśmy dużo pieniędzy na rzecz potrzebujących dzieci. Mimo zmęczenia uśmiechy nie zniknęły z naszych twarzy. Po zakończonej kweście czworo z nas udało się do radia by opowiedzieć co zrobiliśmy w ten szczególny dzień. Było super. Do zobaczenia w przyszłym roku. Siema !!!

Kornela Bolczak

Dzień Babci i Dziadka

Uwielbiamy nasze babcie i naszych dziadków za cierpliwość, za dobre serce, za pomoc, za słodkości, za to, że są. I właśnie dziś możemy im za to podziękować. Nie trzeba wydać ogromnej sumy pieniędzy na

pewno najbardziej ucieszą się z

prezent, nasi dziadkowie na odwiedzin, a także z drobnego upominku, najlepiej zrobionego własnoręcznie. Dni Babci i Dziadka są obchodzone w Polsce stosunkowo od niedawna 21 i 22

stycznia. Stanowią odpowiednik

dla amerykańskiego National Grandparent's Day (Narodowy Dzień Dziadków) Święto to w Stanach Zjednoczonych przypada zawsze w pierwszą niedzielę października, ale różni się trochę

od polskiego. U nas mamy dwa dni świąt dziadków, w USA natomiast dziadkowie i babcie świętują jednego dnia. W przeciwieństwie do polskich obyczajów Amerykanie obchodzą ten dzień hucznie.

Organizowane są gale i przyjęcia, choć w domach przygotowuje się też bardziej kameralne uroczystości. Dzień Babci został wynaleziony w Poznaniu wiele lat temu. W styczniu 1965 roku w Poznaniu w sztuce „Drzewa umierają stojąc” wystąpiła gościnnie wspaniała artystka Mieczysława Ćwiklińska, grając rolę babci. Obchodziła akurat swoje 85 urodziny. Aby godnie uczcić jubileusz, zamówiony został wielki tort z napisem „Dla Babci”. Po pierwszym akcie aktorce wręczono kwiaty i tort, wmawiając, że w Poznaniu obchodzi się właśnie w tym dniu - 21 stycznia Dzień Babci. Warszawskie wydawnictwo „Ekspres Wieczorny” następnego roku ogłosiło dzień 21 stycznia Dniem Babci.

Sara Kopka



Z ŻYCIA SZKOŁY

Zabawa choinkowa

Dnia 18 stycznia w naszej szkole odbyła się zabawa choinkowa. Od godz. 14:15 do 16:30 bawiły się klasy 0 III a od godz. 16:30 do 18:30 klasy IV VI.

DJ nie oszczędzał głośników puszczając najnowsze hity. Na imprezie królował najnowszy kawałek zespołu One Direction oraz zajmująca pierwsze listy przebojów piosenka Ona tańczy dla mnie grupy Weekend. Na rzutniku wyświetlane były teledyski do wszystkich hitów. Imprezowicze obserwując teledyski do piosenki Gangnam Style uczyli się tańczyć tego popularnego ostatnio kroku tanecznego. W przerwach w dyskotekce odbywały się konkursy. W pierwszym konkursie zostali wybrani i nagrodzeni król i królowa balu. Królową została przebrana w śliczną, różową sukienkę Emilia Madej z kl.V.,b. Natomiast królem został we fryzurze zrobionej na tzw. jeża Jakub Jasiewicz z klasy V.,d. W następnym konkursie brali udział również wychowawcy klas. Pierwszych pięciu uczniów, którzy przyprowadzili swoich



wychowawców mieli z nimi zatańczyć do podanego wyżej hitu zespołu Weekend. Taniec każdej pary nauczyciela z uczniem, był przepiękny. Jury zdecydowało wszystkim uczestnikom przyznać pierwsze miejsca. To tylko nieliczne atrakcje tego pięknego wieczoru. Niektórych uczestników zabawy trudno było rozpoznać, gdyż przed pokojem nauczycieli w-f -u były robione rysunki na twarzach oraz tatuaże na włosach.



Wszyscy z dyskoteki wychodzili szczęśliwi i uradowani, chociaż z nutką niezadowolenia: Dlaczego tak krótko? No cóż może władze organizacyjnej w naszej szkole będą bardziej łaskawe i następne takie imprezy będą nieco dłuższe. Każdy uczestnik wracał obciążony soczkami i jogurtami. Na tej imprezie mało kto jak to się mówi „podpierał ścianę”.

Julka Zubko

CENTRUM NAUKI KOPERNIK

10 Stycznia klasy 6b i 5a pojechały na wycieczkę do Centrum Nauki Kopernik. Kiedy dojechalismy na miejsce, mieliśmy 15 godzin na zwiedzanie stałych wystaw. Kiedy już wszyscy zwiedzili Centrum, klasy spotkały się w wyznaczonym miejscu i razem poszliśmy na pokaz do Planetarium.



Tam zobaczyliśmy piękny pokaz "Niebo nad Warszawą" i "Życiodajna Planeta"

Po pokazach wszyscy weszli do autokarów i udaliśmy się do Centrum Wola Park aby coś zjeść. Po krótkiej rozmowie z uczestnikami wycieczki dowiedziałam się że bardzo podobała im się ta wyprawa i że chcieliby pojechać tam jeszcze raz

Zosia Mikołajczyk

NASZA TWÓRCZOŚĆ

Mini przewodnik po Sandomierzu

Sandomierz jest miastem położonym w województwie świętokrzyskim, słynącym z wielu zabytków. Podobnie jak Rzym, usytuowany jest na siedmiu wzgórzach.

Nazwa Sandomierz pochodzi prawdopodobnie od tego, że San domierza do Wisły. Znajdują się tutaj również złoża krzemienia pasiastego. Na bardziej charakterystyczną budowlą jest Brama Opatowska. Dawniej Sandomierz posiadał cztery bramy, jednak obecnie zachowała się tylko jedna, której roztacza się piękny widok na panoramę miasta. Przejdźmy dalej i zobaczymy Stare Miasto z ratuszem, studnią i mnóstwem gołębi.



Przy odrobinie szczęścia spotkamy „Ojca Mateusza. Dawniej, na wypadek najazdu Tatarów, zbudowano podziemia, które są obecnie udostępnione do zwiedzania. Opuścić Stare Miasto możemy schodząc tzw. kozimi schodkami. Wcześniej zajrzyjmy do Domu Długosza i obejrzymy liceum Kolegium Gostomianum. W drugim końcu miasta możemy sprawdzić skuteczność ostatniej diety przejść przez ucho igielne, a następnie zwiedzić Zamek Królewski. Oprócz obejrzenia zabytków

foto: rynek w Sandomierzu
możliwe jest

Wisły przespać spacerowanie się wzdłuż odnowionym niedawno Bulwarem Piłsudskiego. Największym parkiem są Piszczcele. Znajdują się tam odkopane przez archeologów

zabytkowe szachy.

Wędrowkę po Sandomierzu zakończmy spacerem przez Wąwóz królowej Jadwigi. W pobliżu znajduje się wzgórze Salve Regina. Legenda głosi, że napis ten wyrył byk swoim rogiem, a

znaczy on Witaj królowo. W

niewielkie odległości od Sandomierza znajdują się Góry Pieprzowe z wieloma szlakami, które niewątpliwie warto przejść.



Zimowisko

Ciekawostka:
Na Starym Mieście 20.06.2004r.
zakotwiczone niebo. Dokonał tego artysta
Cezary Łutowicz.

autor : Patrycja Stępień

W dniach 27.01.2013r. -02.02.2013 odbyło się zimowisko w miejscowości Murzasichle, zorganizowane przez nauczycielką przyrody panią Bożenę Kopkę. Zamieszkaliśmy w pokojach 5-6 osobowych więc było bardzo wesoło. W czasie turnusu można było nauczyć się jeździć na nartach lub podszlifować swoje umiejętności w tej dziedzinie. Pobyt umilały nam różne wycieczki, byliśmy na stoku Białka Tatrzańska, na Krupówkach gdzie mogliśmy kupić pamiątki a także w kinie.

Szusowali na nartach do upadłego, to była świetna zabawa. Najwięksi miłośnicy białego szaleństwa zjeżdżali na oponach, nie zabrakło też bitwy na śnieżki.

foto: stok w Murzaszichle.

Jedną z atrakcji był kulig. Jechaliśmy sześcioma saniami w ogonku, a w lesie rozpaliliśmy ognisko, piekliśmy kielbaski i chleb oraz śpiewaliśmy znane przeboje, takie jak gangan style i ona tańczy dla mnie. W czasie pobytu spotkaliśmy nauczycieli i uczniów z naszej szkoły. Ci, którzy nie byli na zimowisku niech żałują, bo było po prostu fantastycznie. Mam nadzieję, że w przyszłym roku pojedziecie.

Sara Kopka kl V b

NASZE PASJE

foto: Daria Łada ze swoim tanecznym partnerem Szymonem Nowakowskim

Cześć wszystkim. Jestem Daria chodzę do klasy VIc. Od sześciu lat uczę się tańca towarzyskiego w szkole tańca Pasjonat. Dzięki wielu godzinom

ciężkiego treningu, mój poziom jest coraz wyższy. Razem z moim partnerem Szymonem Nowakowskim jeździmy na turnieje do



wielu znanych miast w Polsce (Olsztyn, Wrocław, Lublin,

Warszawa). Taniec poprawia mi humor, jest moją pasją. Dzięki niemu zapominam o codziennych problemach i szarej rzeczywistości, przenosi mnie w inną rzeczywistość. Najbardziej niesamowita chwila to moment turnieju, kiedy po ciężkich wielogodzinnych treningach, stajesz przed publicznością i jury. Niedawno w Olsztynie odbył się Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego.

latynoamerykańskich. Na parkiecie jest bardzo suptelna,

ale również potrafi pokazać pazur dzięki temu jest bardzo ekspresyjna. Chciałabym w przyszłości osiągnąć poziom, który ona reprezentuje.

Dara Łada kl. VI c

No i oczywiście kilka sukienek, które mogą być z piórami, kamieniami, cekinami, w paski, cętki, groszki, długie, krótkie, jakie tylko sobie można

wymarzyć. Moim wzorem do naśladowania jest Joanna Lenuis- belgijska tancerka. Razem z Michałem Matikowskim zdobyła mistrzostwo świata w tańcach



Najważniejsze jest w życiu to aby spełniać swoje marzenia.

W mojej kategorii (czyli 12-13D) wystartowało szesnaście par tanecznych. Baliśmy się ogromnie, ale wsparcie bliskich dodało nam odwagi i zajęliśmy zaszczytne trzecie miejsce. Dzień później wyruszyliśmy do Wrocławia. Podróż ta również była udana ponieważ, pokonaliśmy dziesięć par i otrzymaliśmy pierwsze miejsce. Tego dnia dostaliśmy awans do wyższej klasy tanecznej (12-13C). Ważnym elementem w tańcu towarzyskim jest oprawa wizualna tzn. strój, makijaż i fryzura. Każda tancerka posiada wysokie lub niskie, w paski lub zakryte buty do tańca.



28.11.2012

WIEŚCI Z BIBLIOTEKI "uczniowie wiersze piszą"

Wiersz o Sochaczewie

W Sochaczewie jest jak
w niebie,

Spokój tutaj znajdziesz
wszędzie.

Mamy basen Orka
zwany,

W którym często
przebywamy.

Jest także park
Garbolewskich,

Gdzie szkoła muzyczna
się mieści.

Na placu Kościuszki
odpoczywamy,

I pyszne lody zajadamy.



Nad Bzurą skarpa się mieści,
Na której zamek był królewski.

Kajakiem po rzece płynamy,
I piękne widoki podziwiamy.

Jeśli chcesz zobaczyć więcej, Wpadnij do nas jak
najprędzej. **Aleksandra Tarnowska kl. VIB**

Moje Misto

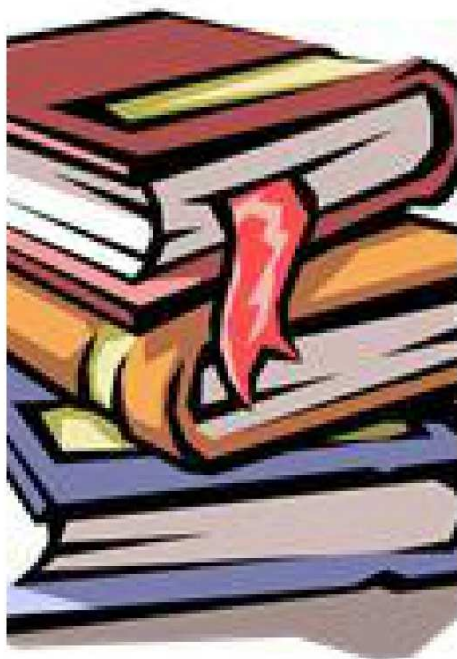
Sochaczew moje
misto, tutaj mam
ścieżkę własną. to
miejsca moje
ulubione, Park, rzeka

ruiny podświetlone.

Mój dom, rodzina,
przyjaciele I innych
rzeczy wiele.
kocham Sochaczew
moja przystań ,To

dla mnie sprawa

oczywiata. wszystko
jedno jak i gdzie, ja
tutaj dobrze bawię
się. **Aleksandra
Kapusta kl. VIA**



Autoportret z Sochaczewem

W moim mieście Sochaczewie,
różne ptaki są na drzewie.
Tu kukułka, a tam sroka,
zamek patrzy dziś z wysoka.
Rzeką Bzurą płynął kajaki,
sielski krajobraz to taki,
co wycisza, uspokaja,
do zadumy nas nastraja.
Żołnierzy poległych na wojnie
wspomina,
muzeum w ratuszu o nich
przypomina.

Historia miasta tego,
to również ród Krzywoustego.
Jego imię nosi szkoła,

i wesola. W naszej klasie
co tu kryć, wciąż kartkówki
muszą być.

Pani krzyczy : **BĄDZCIE
CICHO!**

A w nas już wstępuje lichy.
Kiedy Pani cicho siada, to już
wtedy nikt nie gada.

Klasa nie jest przerażona,
cała pisze jest skupiona.

Dzisiaj uczeń jutro praca,
każdy do tego miasta wraca.

Zosia Mikołajczyk kl. VIB

WIEŚCI ZE ŚWIETLICY

NASZE WYWIADY

Pani Izabela Winkler wychowawczyni klasy V b,
nauczyciel języka angielskiego

foto: Pani Iza z klasą Vb

Od kiedy uczy Pani języka angielskiego?

Swoją współpracę ze szkołą rozpoczęłam siedem lat temu i do tamtej pory uczę w tej szkole. Począwszy od dzieci

młodszych aż do najstarszych klas.

Dlaczego wybrała Pani zawód nauczyciela języka angielskiego?

Jako mała dziewczynka, zawsze się interesowałam tym co robiła moja mama, która jest również nauczycielem. Dawała mi wspaniałą wzorzec i od dzieciństwa pragnęłam być nauczycielem, z prawdziwym dziennikiem, kredą i czerwonym długopisem, stawiającym same dobre stopnie.



Czy przy wyborze zawodu kierowała się Pani chęcią pracy z dziećmi?

Tak, jak najbardziej. Bardzo lubię pracować z dziećmi, dostarczają mi one bardzo wielu pozytywnych emocji. Kiedy mam zły dzień to uśmiech dzieci, dostarcza mi dużo radości i znacznie poprawia mi nastrój.

Co sprawia Pani największą radość, a co najwięcej trudu w pracy w szkole?

Największą radość sprawia mi gdy uczniowie słuchają na

lekcjach a potem znajduje to odbicie w testach i sprawdzianach, za które uczniowie otrzymują same dobre

oceny.

Najtrudniejsze sytuacje to te, kiedy uczeń nie chce się uczyć, nie wykazuje chęci poprawy. Gdy ja robię wszystko, żeby takiemu dziecku umożliwić otrzymanie dobrej oceny a ono tę szansę marnuje i nie robi nic, żeby zmienić swą sytuację. To najtrudniejsze i najsmutniejsze momenty w mojej pracy.

Czy lubi Pani swoją pracę?

Tak, bardzo. Praca z dziećmi daje mi dużo radości, uśmiechu i satysfakcji. Najgorsze jest tylko dla mnie poranne wstawanie ale i z tym jakoś sobie daję radę.

Gdzie Pani odpocznie podczas ferii zimowych?

W tym roku nie zamierzam wyjeżdżać nigdzie na ferie, będę wypoczywać w domowym zaciszu. Zamierzam późno wstawać,

wysypiać się i chodzić na długie spacerzy z moim psem.

Czy uprawia pani sport, jeśli tak to jaki?

Staram się dbać o siebie, regularnie chodzę na

zajęcia aerobiku, na basen

oraz biegam ze swoim psem, bo on potrzebuje dużo, dużo ruchu

Czy ma Pani autorytet na którym się wzoruje?

Ogromnym autorytetem

dla mnie jest moja mama,

która od najmłodszych lat zabierała mnie do pracy, pokazywała jak wygląda praca nauczyciela i zaszczepiła we mnie chęć pójścia w jej ślady. Moja mama kocha pacę z

dziećmi, zawsze wkładała w nią całe serce.

Dzięki niej jestem nauczycielem i staram się być swojej pracy tak samo oddana.

Jaka była Pani ulubiona książka w dzieciństwie a jaka jest teraz?

W dzieciństwie były to książki: O psie, który jeździł koleją i Dzieci z Bullerbyn. Ta druga książka, pamiętam, że przerażała mnie swoją grubością ale gdy zaczęłam ją czytać pochłonęła mnie bez reszty. Teraz najbardziej lubię książki podróżnicze. Bardzo chętnie czytam książki Wojciecha Cejrowskiego i Martynty Wojciechowskiej. Oboje bardzo ciekawie opowiadają o najdalszych zakątkach świata. Na nie każdą podróż mogą sobie pozwolić a takie książki świetnie przenoszą nas w różne egzotyczne miejsca.



NASZE WYWIADY

Jaka była Pani ulubiona zabawa w dzieciństwie?

foto: Sara Kopka i bohaterka wywiadu.

Zdecydowanie moją ulubioną była zabawa w nauczyciela. Sadzałam wszystkie lalki i misie na krzeselkach, sama miałam dziennik zrobiony z zeszytu, czerwony

długopis. I tak mogłam się bawić od rana do wieczora, odpytując swoich uczniów i stawiając im oceny.

Jaki był w dzieciństwie a jaki jest teraz Pani ulubiony film?

Jako mała dziewczynka uwielbiałam oglądać Anię z Zielonego Wzgórza teraz bardzo lubię ekranizacje Opowieści z Narnii, to świetny film zarówno dla dzieci jak i dla starszych.

Czy kiedykolwiek pisała Pani pamiętnik?

Tak, jako mała dziewczynka zapisywałam w pamiętniku ważne wydarzenia szkolne, przeżywałam pierwsze miłości, to z kim pójdę na bal. Niedawno znalazłam swój pamiętnik i przeczytałyśmy go z mamą i śmiałyśmy się do rozpuku.

Czy przetrwały Pani przyjaźnie z czasów szkolnych?

Niewiele niestety.



Koleżanki i koledzy porozjeżdżali się po całym kraju. Niektórzy z nich studiują we Wrocławiu inni nad Morzem. Aczkolwiek staramy się co jakiś czas spotykać w klasowym gronie i utrzymujemy internetowy kontakt poprzez facebooka czy Naszą Klasę.

Czy lubi Pani podróżować po świecie?

Podróże to moja wielka pasja. Jeśli tylko mogę staram się zwiedzać ciekawe miejsca. Jeśli nie



pozwała mi czas i finanse to wtedy w różne miejsca przenoszę się dzięki książkom podróżniczym.

Jakie kraje Pani zwiedziła do tej pory?

Były to : Polska w wzdłuż i w szerz, Niemcy, Czechy, Francja, Portugalia, Madera, Porto Santo, Włochy, Sycylia.

Jeśli mogłaby Pani poprosić złotą rybkę o trzy życzenia, co

by to było?

Pierwsze życzenie: żeby wszystkim dzieciom na całym świecie, nigdy niczego nie brakowało.

Drugie życzenie: żeby wreszcie porządnie się wypsała

Trzecie życzenie: uśmiechu dla wszystkich bez końca i żebyśmy byli wzajemnie dla siebie mili i życzliwi.

wywiad przeprowadził Sara Kopka

Czy interesuje się Pani modą?

Staram się być na bieżąco z nowinkami modowymi, chciałabym

się Wam podobać.

Czym inspiruje się Pani w dziedzinie mody?

Myślę, że przede wszystkim własnym wyczuciem smaku. Przeglądam również czasopisma modowe. Jednak polegam w tej kwestii głównie na sobie, decydujące są moje odczucia w czym będę wyglądać dobrze .



MODA I URODA

Czerwone rurki są teraz w modzie. Idealnie pasują do białej bluzki z nadrukiem. Chustka



w kolorze blade czerwonym będzie genialnie pasować z szarym sweterkiem w białe paski. Szare buty z wywiniętym futerkiem i sznurówkami są teraz na topie. Jeszcze tylko ciemno szara, pojemna torba oraz dwie skromne

bransoletki można iść do szkoły lub na zakupy. Air Maxy są teraz na szczycie butów sportowych. Psują do rurek jak i do dresów. Są idealne na spacer lub na boisko. Air Maxy są wygodne i praktyczne. Najważniejszy jest ruch. Nie można



całymi dniami siedzieć przed komputerem lub telewizorem. Nielepiej wyjść na dwór poodychać świeżym powietrzem? Oczywiście, że lepiej. Można przecież wyjść z

Słuchawki



Teraz coraz częściej widzimy młodzież z słuchawkami na uszach. Dlatego warto kupić właśnie takie słuchawki. Można wybrać swój ulubiony kolor. W sklepach można znaleźć różne typy i fasony słuchawek. Słuchawki na zdjęciu są bardzo praktyczne, nie są za duże, ani za małe. Świetnie się w nich słucha muzyki i jednocześnie dobrze wygląda. Lubisz słuchać muzyki: kup sobie słuchawki. ;)

kolegami na podwórko i porozmawiać o czymś ciekawym. Zachęcam do wychodzenia na dwór. :)

REDAKCJA:

Katarzyna Figut, Marzena Stasiak
Redaktor Junior Gazety
dziennikarze: Agnieszka Wierzbicka,
Weronika Milczarek, Ola Wronisz,
Sara Kopka, Julia Zubko, Zosia
Mikołajczyk, Ola Tarnowska, Patrycja
Stępień,

Nauczyciele: p. Krystyna
Stańkowska, p. Zofia Szydełko,
Szkoła Podstawowa nr 3
im. Bolesława
Krzywoustego ul. H.
Sawickiej 5
96-500
Sochaczew
Polska

MODA I URODA

Taki świetny, kolorowy sweterek jak ten na zdjęciu pasowałby do czarnych legginsów.

Czarne, klasyczne baleriny będą świetnie współgrały z powyższym wymienionym kompletem.

W takiej kompozycji możesz swobodnie poruszać się po ulicach miasta lub pójść do koleżanki.

Do kolorowej koszuli w kratę najlepiej założyć miętowe rurki oraz niebieskie converse. Dobrze będzie pasował różowy zegarek oraz kolczyki w kształcie babeczek. W takim stroju możesz wyjść z koleżankami do



kawiarni lub na spacer do parku. Możemy też wybrać się w nim na imprezę urodzinową lub jakąś inną okazję. To ubranie jest wiele funkcjonalne.

autorki strony: Agnieszka Wierzbicka, Ola Wronisz, Weronika Milczarek.

Wzór bransoletki

pepitka 2

Do zrobienia bransoletki pepitka 2 potrzebujemy 8 nitki muliny, kolor wg własnego uznania. Jest to jeden z prostszych wzorów.

Bransoletki - fajna sprawa!

Jeśli pierwszy raz robisz bransoletkę z muliny to powinnaś zacząć od nauczenia się supetków. Wyróżnia się 4 typy supetków. 1. supetek w prawo, 2. supetek w lewo,



1-2.w prawo, 3-8.w lewo, 9-12.w prawo,

13-17.w prawo, 18-21.w lewo, 22-26.w prawo, 27-31.w prawo, 32-35.w lewo, 36-40.w prawo, 40-45.w prawo, 46-49.w lewo, 50-52.w lewo, 53-56.w prawo.